

dr hab. Ewa Wysocka, prof. UŚ  
Wydział nauk Społecznych  
Instytut Pedagogiki  
Uniwersytet Śląski

Katowice, 14. 01. 2020

DATA WPŁYWU DO  
INSTYTUTU PEDAGOGIKI  
27 STY. 2020  
.....

## RECENZJA

dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego

Pana **dr. Tomasza Huka**

przygotowana na potrzeby postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego  
w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie: PEDAGOGIKA

### SYLWETKA NAUKOWA i OSOBOWA

Pan dr Tomasz Huk jest obecnie zatrudniony jako pracownik naukowo-dydaktyczny na stanowisku adiunkta w Instytucie Pedagogiki; Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski w Katowicach. Ma stosunkowo bogate doświadczenie zawodowe, a linia jego kariery zawodowej wskazuje na świadomie realizowany i konsekwentnie ukierunkowany rozwój. Studia magisterskie z zakresu pedagogiki (zintegrowana edukacja wczesnoszkolna) ukończył w 2003 roku w Uniwersytecie Śląskim (Kolegium Polskie Międzynarodowej Szkoły Nauk o Edukacji i Kulturze). Swoje podstawowe doświadczenie zawodowe i rozwój naukowy uzupełniał także w ramach studiów podyplomowych (2004) w Uniwersytecie Śląskim (Podyplomowe Studia Kwalifikacyjne. Technika, Informatyka i Technologie Informacyjne w Dydaktyce, specjalność: Technika i Informatyka). Zapewne było to podstawą – choć niejedyną – krystalizacji zainteresowań naukowo-badawczych, które zostały zaprezentowane najpełniej (na tym etapie) w pracy doktorskiej nt. *Komputerowe wspomaganie procesu kształtowania umiejętności kluczowych uczniów szkół podstawowych*, obronionej w 2008 roku w Uniwersytecie Śląskim (Wydział Pedagogiki i Psychologii, promotor – prof. dr hab. S. Juszczyk; recenzenci: prof. dr hab. W. Kojs, prof. dr hab. S.M. Kwiatkowski), a później rozwijanej w wielu opracowa-

niach o różnym charakterze (artykuły, rozdziały tematyczne w monografiach, redagowanie prac o zbliżonej lub powiązanej choćby pośrednio tematyce), by najpełniej wyrazić swoją koncepcję wychowania przez media w publikacji stanowiącej podstawę wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego (*Uczniowskie korzyści z funkcjonowania w rzeczywistości szkolnego pogranicza między światami mediów online i offline*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2019, ss. 485). Należy też zauważyć, że kariera naukowa Habilitanta związana jest ściśle z pracą w macierzystej uczelni, gdzie został zatrudniony najpierw w charakterze asystenta (2005), a później adiunkta (2008) w Katedrze Pedagogiki Wczesnoszkolnej i Pedagogiki Mediów (Instytut Pedagogiki, Wydział Pedagogiki i Psychologii). Można założyć wstępnie, że doświadczenie zawodowe w obszarze nauki, dydaktyki i praktyki pedagogicznej oraz jego doświadczenie w praktyce zawodowej pozauczelnianej i działalność na rzecz środowiska społecznego Kandydata do stopnia doktora habilitowanego, są wystarczające, rozwijane konsekwentnie, wykazują dosyć dużą dynamikę, co warunkuje względnie świadome swych celów podejmowanie eksploracji badawczych, także w przyszłości.

#### **FORMALNA OCENA DOROBKU NAUKOWEGO**

Po zapoznaniu się z załączoną do przedmiotowego wniosku dokumentacją, zaś przede wszystkim z przedłożonym dorobkiem naukowym Habilitanta, mogę wstępnie określić formalny dorobek Kandydata za wystarczający do aplikowania do stopnia doktora habilitowanego. Po uzyskaniu stopnia doktora (2008) obejmuje on bowiem: 4 monografie autorskie, z których 1 stanowi dzieło wskazane jako główne osiągnięcie naukowe w postępowaniu habilitacyjnym; 17 artykułów w czasopismach naukowych (z czego 6 w czasopismach z bazy JRC, 3 z listy ERIH, 5 z listy B oraz 3 w czasopismach spoza wskazanych list), zaś wśród nich 9 artykułów zostało opublikowanych w języku angielskim; łącznie 6 publikacji pod redakcją (1) lub współredagowanych (5), w tym 1 publikacja w języku angielskim, 36 rozdziałów w monografiach zbiorowych, w dużym stopniu o zasięgu ogólnokrajowym, ale czasem wykraczających poza ten obszar, gdyż część z nich - 7 - zostało przygotowanych w języku angielskim.

Łączna liczba punktów wg reguł oceniania przyjętych przez MNiSW jest dosyć wysoka, choć Habilitant podaje inną punktację (371 punktów wg kryteriów parametryzacyjnych MNiSW). Obliczając łącznie punktację za same publikacje, jest to ok. 333 (bez uwzględnienia podziału współautorskiego, który w publikacjach osób z tego samego



ośrodka ma znaczenie). Niezależnie od powyższych faktów, dorobek ten uznaję za wystarczający. Łączny *impact factor* (JRC) za publikacje z tej listy wynosi 0,689; a łączna liczba cytowań wynosi 69 (5 – Web of Science, 10 – Scopus, 54 – Publish or Perish). Index Hirscha jest zróżnicowany, stąd wynosi 2 (WoS, Scopus) i 3 (Publish or Perish), co jednak można uznać za względnie dzisiaj wystarczający wskaźnik rozpoznawalności Kandydata w środowisku naukowym.

Do formalnej oceny można włączyć dobrze prezentujące się kryterium związane, bądź z kierowaniem krajowymi i międzynarodowymi projektami badawczymi lub aktywnym w nich udziałem – 10 projektów o różnym statusie (wewnętrzne – badania własne i dotacja dla młodych naukowców: 5; zewnętrzne – z funduszu wyszehradzkiego oraz z funduszy unijnych – 4, z funduszy regionalnych – 1). Przy czym, co trzeba zaznaczyć, w 5 z nich pełnił funkcję kierownika projektu, w pozostałych 5 – wykonawcy. Aktywność naukową dokumentują też otrzymane przez Habilitanta nagrody za działalność naukowo-badawczą: wewnętrzne JM Rektora UŚ – indywidualne II i III stopnia (3) oraz zespołowe II i III stopnia (2), a także wyróżnienie za najlepsze wystąpienie w ramach LSMP (KPN PAN). Warto też wskazać regionalne i instytucjonalnie związane z działalnością na rzecz środowiska uczelnianego, pozauczelnianego, w tym edukacyjnego nagrody i wyróżnienia (łącznie 9 nagród, wyróżnień i medali).

## MERYTORYCZNA OCENA DOROBKU NAUKOWEGO

### 1. Podstawowe osiągnięcie naukowe

Kandydat do stopnia doktora habilitowanego wskazuje jako swe podstawowe osiągnięcie naukowe monografię autorską pt. *Uczniowskie korzyści z funkcjonowania w rzeczywistości szkolnego pogranicza między światami mediów online i offline* (Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2019, ss. 485).

Analizując zawartość treściową i poziom empirycznych eksploracji przedstawionych w publikacji, rozpocznę od wstępnego wskazania jej niewątpliwych walorów, które odnoszą się do różnych, ale ważnych w ogólnej ocenie poziomu merytorycznego pracy zakresów oceny. Niewątpliwymi walorami są zwłaszcza:

- a) Dobór problematyki badawczej, jej ujęcie i aktualność powiązana z potrzebą eksploracji analizowanych obszarów.



- b) Dobór podmiotu badań, czyli dokonywanie analiz dotyczących młodszych uczniów z klas IV-VI szkoły podstawowej (badanych stosunkowo rzadko ze względów rozwojowych i jednocześnie metodologicznych).
- c) Wielkość i reprezentatywność próby badawczej, co uwiarygadnia dokonywane wnioski i generalizacje wyników na całą populację uczniów.
- d) Względnie udana próba – dosyć rzadko spotykana w pedagogice – zastosowania właściwej procedury konstrukcji narzędzia badawczego/diagnostycznego wraz z jego częściowym psychometrycznym opracowaniem (zabrakło tu co prawda analiz czynnikowych – eksploracyjnych i confirmacyjnych, co stawia pod znakiem zapytania prawidłowe określenie struktury czynników w narzędziu i tym samym brak jej weryfikacji); można jednak uznać, że podstawowe warunki stosowalności skonstruowanego narzędzia w badaniach naukowych zostały tu spełnione. Jeśli jednak Autor chciałby w przyszłości wykorzystywać narzędzie w praktyce diagnostyki różnicowej, co miałoby sens, warto zastanowić się nad dalszymi analizami psychometrycznymi, doskonalącymi narzędzie i uwiarygodniającymi jego strukturę, co w pewnej mierze jest możliwe, gdyż dysponuje bazą danych z dużej próby badawczej.
- e) Dokonywanie analiz w tzw. paradygmacie pozytywnym („paradygmat saluto-genetyczny”), a więc odcinającym się od wszechobecnego w analizie znaczenia rozwojowego mediów paradygmatu ryzyka, wyzwań, zagrożeń czy nawet patologii („paradygmat patogenetyczny”), który dominuje w pedagogice medialnej, zaś zajęcie się zasobami (uczniowskie korzyści) tkwiącymi potencjalnie w mediach. Niewiele znam opracowań w ten sposób ujmujących problematykę mediów w kontekście edukacyjnym, zaś w Polsce w ostatnim czasie ukazało się jedno, które tak konsekwentnie odnosi się do koncepcji korzyści (A. Piecuch, *Media cyfrowe wspierające procesy dydaktyczne*, UR, Rzeszów 2020), nieuwzględnione w bibliografii, co jest oczywiste ze względu na czas jego wydania.

Warto zaznaczyć, że te trzy aspekty pozytywnej oceny są ze sobą logicznie i wynikowo powiązane, gdyż odniesienie własnych badań do młodszych uczniów i korzyści wynikających z funkcjonowania w świecie mediów (czy na pograniczu obu światów online i offline), daje szansę na realne projektowanie działań skutecznie wspierających rozwój i eliminujących wszak istniejące zagrożenia rozwojowe związane z „cyberfunk-



cjonowaniem” młodego człowieka. Te zasadnicze dla pozytywnej oceny Kandydata na doktora habilitowanego aspekty autorskiej monografii, decydują ostatecznie o jej pozytywnej ocenie, stąd i traktowaniu jej jako uzasadnionej podstawy ubiegania się o samodzielność naukową.

Monografia strukturalnie odpowiada wymaganiom stawianym projektom empirycznych eksploracji rzeczywistości społecznej, składa się bowiem z trzech komplementarnych względem siebie części (co prawda nie wyszczególnionych przez autora, ale strukturalnie istniejących), które zostały podzielone na 7 rozdziałów, uzupełnionych dyskusją wyników i końcowym wnioskowaniem, względnie reprezentatywną bibliografią (może ze względu na przedmiot badań nieco mniej reprezentatywna dla tematyki jest literatura obcojęzyczna, ale wskazywane w pracy odniesienia spełniają wymóg wystarczalności teoretycznej do konceptualizacji problematyki badań własnych), wykazami materiałów dodatkowych: tabel, rysunków, wykresów i aneksu, zawierającego narzędzie badawcze (autorski kwestionariusz) i materiały uwiarygadniające sposób przeprowadzenia badań. Praca przygotowana jest strukturalnie i redakcyjnie starannie, logika wywodu i merytoryczna kolejność poruszanych w niej zagadnień jest zachowana.

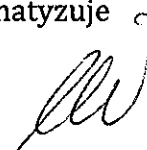
Ze względu na fakt, że wskazane dzieło stanowi podstawę ubiegania się Kandydata o stopień doktora habilitowanego, wymaga ono szerszego omówienia, odnoszącego się zarówno do jej zawartości treściowej, poziomu innowacyjności podjętej problematyki badawczej, sposobu jej teoretyczno-metodologicznej konceptualizacji oraz poziomu innowacyjności rozwiązań problemu badawczego skonfrontowanych z merytorycznym poziomem dyskusji i pedagogicznego wnioskowania postdiagnostycznego w przedmiotowym dla pracy obszarze, co stanowi podstawę wnioskowania o wkładzie Habilitanta w rozwój nauk pedagogicznych w dyscyplinie pedagogika medialna.

W pierwszej części – teoretycznej, składającej się z 4 rozdziałów Autor dokonał wyczerpującej charakterystyki świata życia młodego pokolenia z uwzględnieniem jego współczesnej medialnej specyfiki. Poszczególne rozdziały są uporządkowane logicznie pod względem merytorycznym, albowiem Autor dokonuje w sposób skondensowany charakterystyki zmian w świecie mediów cyfrowych w specyficznym dla pracy i autorskim ujęciu – pogranicza mediów online i offline (Rys. 1), począwszy od ogólnej charakterystyki, poprzez włączenie w nią analiz świata szkoły i specyfiki rozwojowej okresu wczesnej adolescencji, z uwzględnieniem mcluhanowskiej koncepcji i wizji świata me-

diów oraz ich przenikania do funkcjonowania współczesnej szkoły. Te teoretyczne obszary (definitywnie, opisowo i z uwzględnieniem ich mocy wyjaśniającej) oraz uzasadnienie ich autorskiego ujęcia są dobrze, a przynajmniej wystarczająco nakreślone, widoczna jest logika wywodu, umiejętność kondensowania i refleksyjnego uogólniania przedstawianych obszarów wiedzy, co tworzy właściwe tło do dalszych analiz koncepcyjnych odnoszących się do postawionego w pracy problemu badawczego. Postrzeganie mediów przez pryzmat ich użyteczności (tworzonej przez człowieka i dla człowieka), wywiedzione z niełatwej w recepcji koncepcji Marshalla McLuhana, którą refleksyjnie, twórczo i dobrze argumentując Autor dostosowuje do świata nowych mediów (z włączeniem Internetu), stanowi dobrą podstawę do wykorzystanej w badaniach własnych teorii użytkowania i korzyści, ułatwiającej tworzenie modelu działania, uwzględniającego takie kształtowanie mediów, by możliwe było wykorzystywanie ich zasobów w edukacji, co – choćby pośrednio – eliminuje negatywne aspekty oddziaływania mediów na rozwój jednostki „stającej się”. Ta część monografii habilitacyjnej jest niewątpliwie charakterystyką, wystarczająco treściowo pogłębianą, bardzo istotnych dla całości pracy elementów wiedzy, szczególnie z perspektywy podjętej problematyki badawczej, ukierunkowanej na analizę kwestii wpisujących się w przedmiot edukacji medialnej; koncentrującą się na analizie znaczących pojęć i koncepcji teoretycznych, istotnych dla konceptualizacji problematyki badawczej i prowadzonego dalej dyskursu.

Druga część (stricte badawcza/metodologiczna) wskazanej jako zasadnicze osiągnięcie monografii składa się z dwóch podrozdziałów, z których pierwszy poświęcony jest przeglądowi badań empirycznych odnoszących się treściowo do przedmiotu badań własnych, zaś druga obrazuje w sposób komplementarny założenia teoretyczno-metodologiczne własnego projektu badawczego. W moim przekonaniu, zabieg polegający na przedstawieniu dotychczasowych eksploracji empirycznych w przedmiotowym zakresie, z odniesieniem do określonego ściśle podmiotu badań (uczniowie we wczesnej adolescencji), w projektowanym teoretycznym ujęciu (zasoby, teoria użytkowania i korzyści) i metodologicznym paradygmacie (ilościowym), stanowiących kryteria ich dobru, jest zabiegiem tyle koniecznym, co czasem trudnym do całościowego „objęcia”, stąd dokonana kwerenda badań zasługuje na uznanie, choć czasem budzi wątpliwość nadmierna reprodukcyjność w ich przedstawianiu, czyli deficyty interpretacyjne, a czasem dyskusyjne, bo „jednostronne” i nieuprawnione logicznie wnioskowanie (np. interpretacja wzrostu częstości kupowania i używania komputera czy Internetu jako egzemplifika-

cja korzyści stąd wypływających; s. 82). Zależy to zapewne od sposobu definiowania korzyści, ale musimy mieć świadomość, że użytkowanie niekoniecznie wiąże się z obiektywnymi korzyściami (np. rozwojowymi, edukacyjnymi), choć jeśli przyjmiemy definicję subiektywną, zapewne można przyjąć, że użytkowanie jest wprost wyznacznikiem odczuwanych korzyści. Nie do końca także zgadzam się z argumentem o nierzetelności psychologicznych badań dotyczących znaczenia rozwojowego gier komputerowych (s. 86), a właściwie z generalizacją tego wniosku, bo mając świadomość zróżnicowania gier i istnienia walorów edukacyjnych niektórych z nich, trzeba mieć jednocześnie świadomość, że właśnie te angażujące, interesujące i rozwijające, są mniej dla młodego pokolenia atrakcyjne (tzw. „gry edukacyjne” są niestety wypierane przez tzw. „gry nieedukacyjne”). Zdaję sobie sprawę z konieczności poszukiwania pozytywnej argumentacji dla teorii użytkowania i korzyści, jednak czasem trzeba przyjąć warunkowość pewnych argumentacji i ich węższe obowiązywanie niż to, którego się dowodzi. Wiem też, czego Habilitant dowodzi przez własne badania, że model pozytywnej edukacji przez media jest możliwy, ale musi się komplementarnie odnosić do analiz „nie-korzyści”, „niezasobów”, czyli zagrożeń, które pozytywna edukacja przez media może i powinna „wypierać”. Chodzi mi zatem jedynie o świadomość wielowymiarowości oddziaływania mediów i świadomość faktu, że zjawiska patologiczne/dewiacyjne zazwyczaj nie mają charakteru „epidemii”, gdyż zawsze odnoszą się do swoistego „marginesu”, czyli mniejszości (np. komentowanie wyników badań nad cyberprzemocą J. Pyżalskiego, s. 87), co nie oznacza jednocześnie, że nie są znaczące, bo są bardziej marginalne. Gdyby było inaczej, to one byłyby społeczną normą. Są to jednak uwagi „na marginesie” i nie mają zasadniczego znaczenia dla konceptualizacji projektu badawczego, ich celem jest jedynie uwrażliwienie Habilitanta na jakość i wielość interpretacji tych samych zjawisk, a tym samym logiczną ostrożność w ich formułowaniu. Niezależnie od tych uwag, świat tworzony przez nowe media jest „światem realnym” dla młodego pokolenia i musimy się w nim jako wychowawcy odnaleźć wspólnie z nim, by pozytywnie dzięki nim wspierać procesy edukacyjne, jednak ze świadomością potencjalnych zagrożeń rozwojowych, które stąd płyną i których działanie mamy obowiązek eliminować. Oceniany projekt niewątpliwie stanowi ważny przyczynek dla konstruowania modelu „dobrej, bo kreującej i wzmacniającej proces stawania się edukacji medialnej”, która jednak w swych modelowych rozwiązaniach musi przyjąć ujęcie komplementarne (pozytywne i negatywne). W podsumowaniu przeprowadzonej kwerendy tematycznych badań, Autor dobrze systematyzuje



ich wyniki, wskazując jednocześnie te braki (deficyty), które jego projekt choćby częściowo, ale eliminuje, wypełniając istotną lukę w przedmiotowej wiedzy.

Kolejny akapit w rozdziale metodologicznym poświęcony jest przedstawieniu wszystkich koniecznych dla prawidłowego przeprowadzenia badań elementów projektu. Począwszy od założeń teoretycznych – przyjęta teoria użytkowania i korzyści, została dobrze ugruntowana i uargumentowana, ze wskazaniem innych możliwości teoretycznego opisu i wyjaśniania znaczenia świata mediów. Osadzenie badań własnych w paradygmacie wykorzystywania (edukacyjnego) mediów (odpowiedź na pytanie: *co ludzie robią z mediami?*), z uwzględnieniem teoretycznego modelu użytkowania i korzyści, oceniam jako znaczące dla rozwoju myśli pedagogicznej (wszak pedagogika ma zajmować się głównie – choć zapewne niejedynie – teorią „stawania się człowiekiem, stawania się człowieka”, gdyż nie jest np. patologią społeczną czy psychologią kliniczną, zaburzeń w indywidualnym i społecznym funkcjonowaniu). Przy czym, analizując tok wywodu, dokonane zostało to świadomie i na podstawie gruntownej refleksji w kontekście możliwych do wykorzystania teorii (Tab. 2). Wykorzystana przez Habilitanta orientacja badawcza mieści się ogólnie w tzw. podejściu pozytywnym, salutogenetycznym, którego osobiście jestem propagatorką. Próbę „zmiany paradygmatu” z wykorzystaniem przedmiotowej dla pracy teorii oceniam zatem pozytywnie z perspektywy budowania wiedzy o edukacji za pośrednictwem mediów, w tym nowych mediów. Uwiarygadniają to postępowanie także przedstawione przez Autora argumenty wyboru teorii (s. 106-108), z próbą osadzenia jej *stricte* w pedagogice mediów (kategorie nadawcy i odbiorcy, komunikowania się, kategoria korzyści zastępująca pojęcie motywów, klasyfikacja korzyści i potrzeb, kategoria zmienności mediów). Warto byłoby jednak zaznaczyć bardziej jednoznacznie, że przyjęty model badania odnosi się do subiektywnie postrzeganych korzyści wynikających ze sposobów użytkowania mediów przez adolescentów. Dokonane ustalenia definicyjne dotyczące pojęcia korzyści na tle innych pojęć i odniesienie ich do procesu wychowania oraz przyjęta klasyfikacja korzyści wraz z ich charakterystyką (na podstawie klasyfikacji potrzeb D. McQuaila): poznawczo-informacyjne, osobowościowe (tożsamość), społeczne (interakcja i integracja społeczna) i „hedonistyczne” (rozrywka i eskapizm) oceniam jako prawidłowe i dobrze uargumentowane. Stanowiły one podstawę konstrukcji narzędzia wykorzystanego w badaniach własnych, będącego jednak bardziej egzemplifikacją „typologizacji teoretycznej”, weryfikowanej, choć jak wskazałam wcześniej w sposób niepełny, empirycznie (typologia deskryptywna, teoretyczno-



empiryczna, polegająca na porządkowaniu materiału empirycznego do założonych wzorców; Czermak, 1977; Urbaniak-Zajac, 2017), niż całościowo poprawnie przeprowadzoną procedurą konstrukcji narzędzia (KKMU). Jednak takie działanie można uznać za uzasadnione (zob. przywołane źródła), przy czym trzeba mieć na uwadze w interpretacji wyników badań, że wnioski odnoszą się do „tak, a nie inaczej” zdefiniowanych teoretycznie kategorii analitycznych. W odniesieniu do konstrukcji narzędzia badawczego (KKMU) mam jeszcze jedną uwagę, a właściwie niedosyt informacji, związany z procesem normalizacji narzędzia: na podstawie czego (metoda) i jaka była próba normalizacyjna (charakterystyka).

Przedmiot, cel, problemy badawcze oraz zmienne i ich wskaźniki zostały prawidłowo określone pod względem formalnym i zakresowym, adekwatnie do przyjętych założeń teoretycznych, stanowiących podstawę konceptualizacji problematyki badawczej. Mam tutaj jednak jedną uwagę, gdyż moje wątpliwości budzi fakt podstawowy związany z tym, co było tak naprawdę treściowo przedmiotem badania: realne i realizowane czy odczuwane, postrzegane, deklarowane przez uczniów korzyści. Jest to jedynie z pozoru kwestia sposobu sformułowania problematyki badawczej i szczegółowych problemów badawczych, ale w aspekcie teoretyczno-metodologicznym i wnioskowania, ważna. Warto mieć świadomość, że przyjęta procedura badań (badania typu *self-report*) nie uzasadnia wnioskowania o rzeczywistości odnoszonych przez uczniów korzyściach, a jedynie o tych, które oni postrzegają jako korzyści dla nich istotne. Realne skutki-konsekwencje, czyli korzyści płynące z użytkowania mediów, mogą być inne niż subiektywnie postrzegane, dostępne w deklaracjach uczniów. Niezręcznie sformułowany został problem szczegółowy 6: pytamy zwykle o różnice w zakresie zmiennych zależnych (osiągane/postrzegane korzyści) wyznaczone zmiennymi niezależnymi (np. płeć, itd.). Logika zadania tego pytania powinna być zatem odwrócona. Przyjęte zmienne i sposoby kategoryzowania mediów online i offline są uzasadnione teoretycznie, choć szczególnie te drugie czasem trudne są do różnicowania. W analizach jednak są prowadzone konsekwentnie zgodnie z przyjętą definicją i kryteriami różnicującymi (niezależnie od dyskusji wokół sposoby kategoryzacji). Pozostałe elementy procesu badawczego (dobór próby, teren badań i ich organizacja) zostały w sposób wystarczający i względnie poprawny opisane.



Kolejna część pracy to rezultaty własnych eksploracji badawczych (rozdziały 6-7), których analiza prowadzona jest generalnie konsekwentnie i adekwatnie do poczynionych założeń teoretycznych i empirycznych. Charakterystyka próby badawczej obejmuje wszystkie niezbędne zmienne opisujące i potencjalnie różnicujące osoby badane. Być może inaczej nazwałabym analizowane zmienne, nie tak opisowo i wprost (np. częstotliwość osiągania łącznie wszystkich korzyści, częstotliwość osiągania poszczególnych rodzajów korzyści), co zresztą wiąże z wcześniejszą uwagą dotyczącą zmiennych pomiarowych: postrzegane korzyści, a nie osiągnięte korzyści. Są to jednak uwagi głównie językowe. Mam jednak wątpliwość dotyczącą zasobów medialnych uczniów (6.2.) oraz portretu badanej zbiorowości uczniów (6.3.) – jeśli dokonujemy analizy powiązań między zmiennymi, weryfikujemy hipotezy, to warto byłoby przynajmniej w pytaniach badawczych i/lub poprzez postawienie choćby ogólnych hipotez, ten obszar dokonywanych eksploracji zaznaczyć. Czym innym są: przykładowo – zasoby medialne uczniów czy liczba znajomych na Facebooku (można to potraktować jako poszerzoną charakterystykę badanej próby ze względu na problem badawczy), a czym innym np. zależność między dostępem do Internetu a rodzajem szkoły, czy zależność między liczebnością znajomych na FC a płcią. Ogólnie można stwierdzić, że prowadzone analizy są bardzo szczegółowe, ale nie znajduję uzasadnienia w przedłożonej w pracy problematyce badawczej do czynionych w rozdziale dotyczącym charakterystyki próby badawczej analiz statystycznych, oprócz lakonicznego stwierdzenia, że jest to ważne z punktu widzenia teorii użytkowania i korzyści (s. 167). Rozumiem jakie przesłanki kierowały Badaczem, ale warto było to zaznaczyć w założeniach teoretyczno-metodologicznych (dlaczego to jest ważne) i szerzej uargumentować znaczenie tych analiz we wskazanym powyżej miejscu.

Przyjęty w rozdziale 7 model analizy zasadniczych dla pracy zmiennych (diagnoza stanu – osiągnięte/postrzegane korzyści, z elementami weryfikacji zróżnicowań, ewentualnie korelacji, które są wyznaczane przez wybrane zmienne), choć prosty, to jednak odpowiada założeniom badawczym (metodologicznym). Habilitant realizuje zatem zakładane cele badań i ma prawo do zastosowania takiego schematu analiz opisowych: analiza odsetka uczniów i częstotliwości osiągania wszystkich korzyści oraz korzyści związanych z mediami online i offline, a także poszczególnych rodzajów korzyści związanych z użytkowaniem mediów online i offline oraz mediów online w odniesieniu do mediów offline, z uwzględnieniem zmiennych różnicujących takich jak: płeć, klasa/wiek,

rodzaj szkoły, posiadanie starszego rodzeństwa, posiadanie FC i smartfona, dostęp do Internetu w domu i szkole, samoocena osiągnięć szkolnych. Analizy są drobiazgowo, co jest charakterystyczne dla opisowego ich schematu czy modelu, jednak daje to bardzo szczegółowy obraz funkcjonowania w świecie mediów młodego pokolenia. Z nasuwających się uwag, można wskazać, że wykorzystywane nazewnictwo zmiennych, zarówno w opisach tabel i rysunków, jak i w tekście, jest bardzo formalne. Ten formalizm językowy wskazuje na swoistą nieumiejętność przełożenia języka „ilościowego” na „jakościowy”, opisujący istotę analizowanych zmiennych. Są to jednak kwestie językowe, które nie przekreślają walorów merytorycznych dokonywanych analiz. Zastosowałabym zapewne także – w dobrze przygotowanych podsumowaniach, które niewątpliwie ułatwiają recepcję treści – zupełnie odmienny schemat prezentacji pogładowej wyników odnoszących się do niskiej, przeciętnej i wysokiej częstotliwości osiągnięcia/spostrzegania korzyści płynących z mediów online i offline z uwzględnieniem zmiennych różnicujących. Są to jednak tylko kwestie techniczne, zaś w efekcie uzyskujemy obrazy cech (zmiennych niezależnych) charakteryzujących osoby postrzegające różny poziom osiągniętych korzyści z użytkowania mediów. Trochę mnie zdziwiło w trakcie lektury tekstu, ale to głównie ze względu na brak uszczegółowienia problematyki badawczej i brak merytorycznego uzasadnienia, rozpatrywanie poszczególnych zakresów (kategorii wskaźników) korzyści poznawczych (s. 223 i nast.), osobowościowych (s. 261 i nast.), społecznych (s. 295 i nast.), czy też związanych z rozrywką i eskapizmem (s. 326 i nast.), oraz źródeł, z jakich uczniowie korzystają by je osiągać. To bardzo interesujące analizy, pogłębiające i dające obraz zróżnicowań ze względu na jakość poszczególnych wskaźników, jednak – jak wskazałam – winny one mieć przynajmniej swoje umocowanie i uzasadnienie w przedstawionych założeniach teoretyczno-metodologicznych. Dokonana analiza statystyczna, służąca testowaniu hipotez o zróżnicowaniach wyznaczanych przyjętymi do analizy zmiennymi jest uprawniona, z jednym wyjątkiem związanym ze złamaniem założeń stosowania testu ANOVA, zgodnie z którymi rozkład wyników zmiennej zależnej w każdej z porównywanych/analizowanych grup jest zbliżony do rozkładu normalnego (wyniki uzyskane w badaniach miały rozkład prawoskośny), wariancje w porównywanych grupach są podobne – homogeniczność wariancji (nie znalazłam informacji o sprawdzeniu tego założenia), wyniki wyrażone są w skali ilościowej, zaś próba jest reprezentatywna i losowa (założenia spełnione). Pierwsze założenie czasem nie jest „brane pod uwagę” przy niewielkich odstępstwach „od normy”, przyjmijmy zatem,



że miało to miejsce w tym przypadku, choć nie mogę tego dokładnie ocenić na podstawie posiadanych danych. Uzyskany obraz zróżnicowań w większości analizowanych zmiennych okazał się istotny, dając interesującą charakterystykę sposobu wyjaśniania deklarowanego poziomu korzyści przypisywanych mediom przez uczniów. Oczywiście można zawsze wskazać, że zebrane dane pozwalają na daleko bardziej zaawansowane analizy statystyczne, jednak jak wskazałam, to Autor dokonuje wyboru schematu i metody analiz.

Z uwag dodatkowych, które nie wpływają w zasadniczy sposób na ocenę dzieła awansowego, zaskakująco dużo znalazłam w pracy błędów, tzw. literówek, czasem pojawia się rozkład „naturalny” zamiast rozkładu normalnego. Praca jest językowo trudna w recepcji ze względu na formalizm językowy, czasem myląca jest nieprecyzyjność stosowanych w opisie pojęć (np. warto określić samoocenę jako samoocenę w zakresie osiągnięć szkolnych, inaczej sugeruje zupełnie inną zmienną), trochę nieprecyzyjny jest język statystyczno-metodologiczny, który utrudnia różnicowanie sposobów analiz (np. w pierwszej części analiz opisowych nie do końca wiemy skąd bierze się owa częstotliwość występowania różnych zmiennych, a jest to liczebność wyników wysokich, średnich, niskich, uzyskana jak mierniam na bazie wyników znormalizowanych; w drugiej części analiz statystycznych wyniki surowe – uzyskane z testu – opisywane są jako punkty uzyskane w teście, co jest prawdą, ale zwykle tak nie opisujemy zmiennych); mylące oznaczenia w tabelach dla liczebności (liczebności częściowe – małe „n”, liczebność ogólna, stanowiąca podstawę obliczania np. odsetek – duże „N”).

Najważniejszym obszarem analiz dokonywanych w pracach empirycznych jest dyskusja wyników, z odniesieniem do obowiązującego stanu wiedzy (teorii i empirii), zaś w przypadku nauk o wychowaniu także do możliwości aplikacyjnych uzyskanych wyników. Z tym zakresem analiz Habilitant poradził sobie względnie dobrze, odnosząc uzyskany obraz korzyści płynących z użytkowania mediów online i offline do literatury przedmiotu i proponując hipotetyczny sposób wyjaśniania obserwowanej przez siebie rzeczywistości społecznej – edukacyjnej z wykorzystaniem: humanistycznych koncepcji pedagogicznych (np. Pestalozziego – „życie kształci człowieka”), deterministycznej koncepcji McLuhana czy podstawowej dla pracy teorii użytkowania i korzyści, które spinają „swoistą kłamrą” obszar dokonywanych uogólnień i wnioskowania aplikacyjnego. Habilitant trafnie konkluduje i dokonuje prób interpretującego wyjaśniania uzyskanych pra-



widłowości (potwierdzonych hipotez), dotyczących np. dominacji korzyści poznawczych (rozwojowe i środowiskowe wyjaśnienia), deficytu postrzegania realizacji korzyści hedonistycznych (tu wyjaśnianie może być zawodne, ale trzeba byłoby zastanowić się nad trafnością tej podskali).

Próby wyjaśniania zróżnicowań wyznaczanych przez podstawowe zmienne niezależne także spełniają wystarczająco wymóg refleksyjności teoretycznej i umiejętności wykorzystywania ustaleń dostępnych badań empirycznych. Wnioski i rekomendacje praktyczne, choć nie przynoszą jako efektu badań zwartego i całościowego modelu działania edukacyjnego z wykorzystaniem mediów i nowych mediów, są jednak wieloprotymowe oraz stanowią też wystarczający przyczynek do tworzenia kolejnych projektów badawczych, które pogłębiając wiedzę o sposobie postrzegania i wykorzystywania mediów przez uczniów, torować będą drogę do skonstruowania w przyszłości teorii wychowania przez media, jako bazy do konstruowania modelu oddziaływań pedagogicznych.

#### **Konkluzja:**

Obszar wnioskowania i konkluzji stanowiących rezultat dokonanych analiz można uznać za wnoszące oryginalną wiedzę do obszaru zagadnień podejmowanych przez Habilitanta w zakresie edukacji medialnej, co podkreślałam już na wstępie, sygnalizując nowatorstwo przeprowadzonego projektu badawczego w następujących zakresach: aktualności wyboru problematyki badawczej i edukacyjnej potrzeby jej eksploracji; doboru próby badawczej (młodszych adolescentów), jej wielkości i reprezentatywności uwiarygadniającej dokonywane wnioskowania i generalizacje; skonstruowania narzędzia badawczego, spełniającego podstawowe wymagania psychometryczne i wreszcie prowadzenie dyskursu w tzw. paradygmacie pozytywnym obejmującym zasoby (uczniowskie korzyści) tkwiące potencjalnie w wykorzystywaniu mediów w edukacji. Przesłanki te, stanowią podstawę pozytywnej konkluzji oceniającej przedłożoną monografię jako dzieło mogące stanowić podstawę ubiegania się o stopień samodzielnego pracownika nauki. Należy podkreślić społeczne i edukacyjne znaczenie podjętego przez Habilitanta problemu badawczego, zwłaszcza w kontekście zmian zachodzących we współczesnym świecie, w którym młodzi ludzie są zdomowionymi użytkownikami mediów, szczególnie nowych mediów, które można i trzeba – jak dowodzi Kandydat do stopnia



doktora habilitowanego – „wykorzystywać pozytywnie” w procesach „stawania się” młodego człowieka, wspieranych edukacyjnie.

Pomimo kilku niezasadniczych uwag krytycznych, można uznać, że monografia wskazana jako głównie osiągnięcie przez Habilitanta, spełnia pod względem teoretycznym, metodologicznym i analitycznym wymogi ustawowe w stopniu przynajmniej wystarczającym, zaś w odniesieniu do praktycznych rekomendacji dla działania pedagogicznego, niezmiernie ważnych w pedagogice medialnej, obrazujących obszary koniecznych działań.

## **2. Dorobek naukowy po doktoracie oraz działalność Kandydata na rzecz rozwoju nauki i młodej kadry naukowej**

Pomimo wskazania przez Habilitanta głównego osiągnięcia naukowego, podlegającego ocenie w zakresie przyznania stopnia doktora habilitowanego, warto odnieść się także do pozostałych elementów dorobku naukowego oraz innych obszarów działalności naukowej i dydaktycznej, służącej rozwojowi naukowemu i krystalizowaniu się obszaru zainteresowań badawczych.

### **2.1. Publikacje naukowe**

Dr Tomasz Huk, po uzyskaniu stopnia naukowego doktora, w swoim dorobku naukowym wskazał – oprócz podstawowego osiągnięcia naukowego: 3 monografie autorskie, przy czym 1 stanowi publikację podoktorską, więc trzeba ją wyłączyć z dorobku habilitacyjnego (*Komputer w procesie kształtowania umiejętności kluczowych*, Difin, Warszawa 2008). Dwie pozostałe, w mniejszym lub większym stopniu, wyznaczają obszary zainteresowań badawczych Habilitanta, odnoszące się do metody harcerskiej w wychowaniu (*Płomyki pamięci 2010. Wychowawcze i edukacyjne implikacje metody harcerskiej*, Chorągiew Śląska ZHP, Katowice 2010) oraz pedagogiki medialnej (*Media w wychowaniu, dydaktyce oraz zarządzaniu informacją edukacyjną szkoły*, Impuls, Kraków 2011). Tematy te konsekwentnie przewijają się w całym dorobku habilitacyjnym, także tym, który służy rozwojowi nauki, stanowiąc pracę organizacyjną (konferencyjną) i promującą dorobek innych naukowców (redagowanie i współredagowanie publikacji pokonferencyjnych i monografii tematycznych). Prace redakcyjne publikacji monograficznych



odnoszą się do dosyć dobrze określonego obszaru tematycznego związanego z edukacją medialną i jej znaczeniem dla kształtowania kompetencji uczniów, metodą harcerską wykorzystywaną w edukacji, czy problematyką związaną z kształceniem integracyjnym. Podobne zakresy tematyczne możemy odnaleźć w przedstawionych do oceny artykułach i rozdziałach w monografiach tematycznych (łącznie 53 opracowania). Obszar zainteresowań Habilitanta po doktoracie, choć głównie wiąże się z problematyką stanowiącą szeroko ujmowany przedmiot pedagogiki medialnej, w powiązaniu dydaktyką, jednak wcale nie małym i ważnym zakresem zainteresowań badawczych Habilitanta jest ten odnoszący się do harcerskiej metody wychowawczej.

Problematyka edukacji medialnej przewija się więc zarówno w 2 autorskich monografiach (wspomnianych wyżej), jak i w kilkudziesięciu artykułach oraz rozdziałach w monografiach wieloautorskich: w 6 ważnych dla rozwoju naukowego Habilitanta artykułach (autorskich i współautorskich) zamieszczonych w czasopiśmie z listy JCR - „The New Educational Review”; o podobnej wadze 3 artykułach z listy ERIH - „Kultura i Edukacja”, „Athenaeum”, a także w 5 artykułach z ministerialnej listy B - „Kognitywistyka i Media w Edukacji”, „Chowanna”, „Problems of Education in the 21st Century”. Opracowania te dotyczyły kompleksowo rozwijanej i dosyć jednoznacznie ukierunkowanej problematyki refleksji teoretycznej i empirycznych eksploracji związanych z wychowawczymi kontekstami technologii informacyjnych, w różnych obszarach np.: rozwijania kompetencji kluczowych, komunikacyjnych, motywacji do korzystania z mediów, znaczenia nowych mediów w wychowaniu młodego pokolenia (dzieci, młodzieży, studentów), ale także innowacji w zakresie dydaktyki realizowanej z wykorzystaniem mediów, i jak wspomniałam w innym miejscu - obszaru niezwiązanego (przynajmniej nie bezpośrednio) z edukacją medialną, czyli harcerskiej metody czy systemu wychowania młodych ludzi. Choć dorobek ten wydaje się na pierwszy rzut oka wielowątkowy, jednakże spaja go tematycznie znaczenie nowych technologii informacyjnych dla rozwoju młodego pokolenia, głównie w kontekście edukacji, czyli pozytywnych funkcji edukacji medialnej, z mniejszym zaznaczaniem się kwestii związanych z zagrożeniami wynikającymi z nadmiernego wykorzystywania ICT. Uznaję to za walor dorobku, bo konsekwentnie koncentruje się bardziej na zasobach, które można wykorzystać pozytywnie w pracy edukacyjnej, niż deficytach, które stanowią swoiste wyzwania i zagrożenia dla rozwoju młodego pokolenia, co w dalszym rozwoju naukowym Kandydata może „zaowocować” tworzeniem teorii wychowania przez media czy nowe media.

## 2.2. Projekty, konferencje i staże naukowe

Analizy dokonywane przez Habilitanta w tych wielowątkowych publikacjach wspierane są przez eksploracje dokonywane dzięki realizowanym projektom naukowym, które konsekwentnie odnoszą się tematycznie do edukacji medialnej w różnych jej aspektach i z odniesieniem do różnych grup odbiorców, czyli zróżnicowanych rozwojowo podmiotów edukacji. Co ważne w ocenie dorobku Habilitanta, rezultaty swoich refleksji i eksploracji empirycznych promowane były i propagowane były w ramach staży, konferencji o różnym zasięgu, seminariów tematycznych, czy też LSMP.

Z analizy przedłożonej dokumentacji wynika, że aktywność w rozwoju naukowym Kandydata wspierana jest także przez udział w stażach w zagranicznych lub krajowych ośrodkach naukowych i akademickich. Habilitant wskazuje tu różne staże krótkoterminowe, naukowe, naukowo-edukacyjne i wizyty studyjne: we Włoszech (Mediolan, 20-25.10.2008), Niemczech (Köln, 30.06.-07.07.2012); Czechach (Olomouc, 06-07.05.2016), Kenii (Mombasa, 08-19.11.2017; Pwani, 16-25.11.2018), a także wskazuje udział w ogólnopolskim seminarium naukowym prowadzonym przez znaczących polskich uczonych (Uniwersytet Łódzki, Łódź, 2016/2017).

## 2.3. Praca ekspercka, recenzencka i opiniodawcza w konkursach

Dr Tomasz Huk jako rzeczoznawca ds. podręczników MEN wykonał wiele ekspertyz oraz opiniował różne projekty i podręczniki (łącznie 34) z przedmiotowego dla zainteresowań Habilitanta zakresu tematycznego. Wykonał także korektę podręcznika „Programuj apki” na zlecenie i w ramach projektu realizowanego przez MAiC, a także opiniował podręcznik obsługi komputera dla seniorów („Warszawski E-podręcznik”, 2018). Brał także udział w pracach zespołu eksperckiego powołanego przez ORE w Warszawie (projekt współfinansowany przez UE w ramach EFS: „Wdrożenie podstawy programowej kształcenia ogólnego w przedszkolach i szkołach”). Prace zespołu dotyczyły opracowania narzędzi do monitorowania realizacji podstawy programowej z zajęć komputerowych/informatyki (poziom podstawowy i rozszerzony). W swej działalności spoza obszaru pedagogiki medialnej, Habilitant dokonał także wielozakresowej analizy działalności hufców Choraży Śląskiej (lata 2010, 2011, 2013).

Na uwagę zasługuje fakt, iż choć kandydat do stopnia doktora habilitowanego nie recenzował projektów międzynarodowych i krajowych, to jednak zdobył pewne do-





świadczenie w pracy recenzenckiej, opiniując publikacje w ważnych czasopismach krajowych i międzynarodowych, np. „The New Educational Review” (34 recenzje wydawnicze), „Research in Dance Education” (1 recenzja wydawnicza), „Cognitive – Science – New Media – Education” (2 recenzje wydawnicze).

#### **2.4. Współpraca międzynarodowa, realizowane projekty oraz uczestnictwo w konferencjach naukowych**

Ważnym kryterium osiągnięć naukowych jest współpraca międzynarodowa, praca projektowa i uczestnictwo w konferencjach naukowych Kandydata do stopnia doktora habilitowanego. Oceniając ogólnie realizację tych wymagań, stawianych przez ustawę, można określić ją jako wystarczającą dla przyznania stopnia doktora habilitowanego.

Kolejno odnosząc się do poszczególnych elementów oceny, kryterium ocenne jakie stanowi uczestnictwo i kierowanie projektami naukowo-badawczymi można uznać za wypełnione. Habilitant wskazuje i dokumentuje bowiem w autoreferacie swoje wystarczające doświadczenie zarówno w kierowaniu (5 projektów) krajowymi i międzynarodowymi projektami badawczymi, jak i aktywne w nich uczestnictwo w roli wykonawcy (5 projektów), co daje łącznie 10 projektów o różnym statusie (5 wewnętrznych, realizowanych w ramach tzw. badań własnych i z dotacji dla młodych naukowców; 5 zewnętrznych, w tym 4 z funduszu wyszehradzkiego lub funduszy unijnych oraz 1 z funduszy regionalnych). Warto też wskazać udział w międzynarodowych konsorcjach i sieciach badawczych: Habilitant podkreśla tu udział w międzynarodowym projekcie koordynowanym przez *Mediattivo-Permanent Center for Citizenship Education*, z udziałem przedstawicieli Bułgarii, Danii, Łotwy, Niemiec, Węgier, Wielkiej Brytanii, Włoch i Polski, w ramach którego odbył krótki staż w Mediolanie (2008 rok), związany z eksploracją problemów dotyczących metod realizacji celów edukacji medialnej w powyższych krajach, służącej rozwijaniu kreatywności i twórczości młodego pokolenia.

Habilitant nie kierował projektami w ramach współpracy z naukowcami z innych ośrodków naukowych, krajowych i zagranicznych, jednak Jego doświadczenie w realizacji projektów krajowych, ale często finansowanych przez instytucje o zasięgu międzynarodowym (fundusze unijne, fundusz wyszehradzki), odbyte staże zagraniczne, świadczą zarówno o kompetencjach i możliwościach realizacji takich projektów w przyszłości. Warto tu nadmienić, iż w 2018 roku został powołany przez JM Rektora UŚ na koordynatora projektu POWER 2 na Wydziale Pedagogiki i Psychologii.



Aktywne uczestnictwo (referaty, komunikaty z badań, postery) w konferencjach naukowych o różnym statusie (krajowych i zagranicznych) oraz działalność organizacyjna w obszarze organizacji konferencji (uczestnictwo lub przewodzenie w komitetach organizacyjnych i/lub moderowanie sesji tematycznych – 9 konferencji), także można zweryfikować pozytywnie (czynne uczestnictwo w 37 konferencjach naukowych, w tym 21 krajowych i 16 międzynarodowych, w tym w 13 zagranicznych – Czechy, Chorwacja, Słowacja, Niemcy, Kenia).

### **Konkluzja:**

Publikacje te i wystąpienia w ramach konferencji naukowych oraz staże naukowe i wskazane przez Habilitanta obszary współpracy z innymi ośrodkami naukowymi wyraźnie wyznaczają obszary badawcze stanowiące przedmiot zainteresowań naukowych Kandydata do stopnia doktora habilitowanego, zaś dorobek naukowy w tym okresie rozwoju można uznać za spójny i konsekwentny, bo obejmujący powiązane ze sobą tematy organizowane refleksją przewodnią dla edukacji młodego pokolenia z wykorzystaniem nowych technologii informacyjnych (i metody harcerskiej). Przy czym, co warto zauważyć, w dokonywanych refleksjach autorskich obecne są zarówno rozważania teoretyczne, jak i analizy empiryczne o różnej, co prawda, wartości merytorycznej, jednak wskazujących na stopniowy i kierunkowo pozytywny rozwój kompetencji merytorycznych Habilitanta.

Krytyczny ogląd tych publikacji i innych dokonań Habilitanta, w przedmiotowym dla zainteresowań naukowo-badawczych obszarze, pozwalają postawić względnie uzasadniony wniosek o ich znaczeniu dla poszerzania i pogłębiania wiedzy z obszaru pedagogiki medialnej. Zawartość treściowa publikacji bazuje na dobrej znajomości problematyki mediów, ich potencjalnego znaczenia w procesie wychowania młodego pokolenia, także w wychowaniu integracyjnym. Ponadto dodatkowym ich walorem dla rozwoju pedagogiki jest rzetelne wykorzystywanie wiedzy o mediach w potencjalnym na razie, ale możliwym w przyszłości konstruowaniu systemu wychowania przez media czy nowe media. Pewną słabość ocenianych tekstów dostrzegam w ich nazbyt często reprodukcyjnym charakterze. Biorąc jednak pod uwagę całokształt dorobku naukowego doktora Tomasza Huka, oceniam wartość merytoryczną Jego podoktorskiego dorobku naukowe-



go pozytywnie, a więc w moim odczuciu na tym etapie rozwoju naukowego uzasadnione wydaje się Jego aplikowanie do statusu pracownika samodzielnego.

Konkludując, ten obszar kryteriów oceny osoby aplikującej o stopień doktora habilitowanego także można ocenić jako wystarczający dla jego przyznania. Aktywność organizacyjna, dydaktyczna, projektowa i popularyzatorska (konferencje) jest dostrzegalna i znacząca, spełniając wymogi przewidziane w Ustawie.

## **OCENA POZOSTAŁYCH ELEMENTÓW DZIAŁALNOŚCI HABILITANTA**

### **1. Ocena działalności dydaktycznej, organizacyjnej i popularyzatorskiej oraz działalności na rzecz środowiska**

Można stwierdzić, że dr Tomasz Huk ma wystarczające doświadczenie i osiągnięcia w działalności dydaktycznej i organizacyjnej, popularyzatorskiej i na rzecz środowiska naukowego i pozanaukowego, zdobyte w macierzystej uczelni, a także w różnych instytucjach i organizacjach poza środowiskiem uczelnianym (np. instytucje edukacyjne, ZHP).

Na uwagę zasługuje zaangażowanie Habilitanta w zakresie udziału w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism oraz członkostwo w organizacjach i towarzystwach naukowych. Od kilkunastu lat (od 2008 roku) Habilitant pełni odpowiedzialną funkcję sekretarza czasopisma z listy JRC – „The New Educational Review”. Ważny jest także fakt, iż organizacje i towarzystwa naukowe, których jest członkiem, zajmują się problematyką związaną przedmiotowo z zakresem zainteresowań badawczych Habilitanta (np. Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej – od 2013 roku; Polskie Towarzystwo Edukacji Medialnej – od 2014 roku), jego naukowym rozwojem (np. Zespół Metodologii Badań Pedagogicznych przy Komitecie Badań Pedagogicznych PAN – od 2018 roku), czy związane są z działalnością głównie pozauczelnianą, ale włączoną w nurt jego dociekań badawczych (np. Muzeum Harcerstwa – od 2015 roku; Harcerski Instytut Badawczy – od 2016 roku). Choć czas członkostwa wydaje się niedługi, to jednak jest to bezpośrednio związane z działalnością naukowo-badawczą i dydaktyczną Habilitanta. Jak wskazuje sam Habilitant, jego zainteresowania naukowo-badawcze powiązane są ściśle z działalnością wskazanych powyżej instytucji i stowarzyszeń naukowych.



Na uwagę zasługuje także działalność popularyzująca naukę, co znajduje odzwierciedlenie w udzielaniu wywiadów dla ważnych periodyków i mediów, mających zasięg zarówno regionalny, jak i ogólnopolski (np. Rzeczypospolita, Dziennik Zachodni, Nasze Katowice, TVN, TV UŚ, Radio RMF, Radio e-M), a także w czynnym udziale w realizacji audycji radiowych (np. Radio Katowice) dotyczących problematyki harcerskiej czy też projektów edukacyjnych realizowanych przez Uniwersytet Śląski.

Praca na rzecz środowiska pozauczelnianego związana jest z projektami „Partnerzy w nauce”, „Aktywny w szkole, aktywny w życiu”, realizowanymi przez Uniwersytet Śląski i MEN, w formie zjazdów naukowych (12) i festiwali naukowych dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z kilku województw (80 szkół z terenu województw: śląskiego, małopolskiego, łódzkiego i opolskiego; kilkuset uczniów). Działalność tę uzupełniały także prowadzone warsztaty dla nauczycieli, zróżnicowane tematycznie, ale dotyczące edukacji medialnej, zagrożeń związanych z ICT i mediami społecznościowymi, a także dotyczące metod aktywizacji uczniów, wychowania harcerskiego i zarządzania organizacją pozarządową.

W zakresie oceny działalności dydaktycznej, Habilitant był promotorem wielu prac dyplomowych (promotorstwo ok. 130 prac licencjackich i magisterskich). Realizuje także wiele zajęć dydaktycznych na studiach I i II (nie podaje informacji o tym obszarze działalności dydaktycznej) oraz na studiach III stopnia, głównie w zakresie zastosowania komputerów w opracowaniu badań empirycznych. Jest także promotorem pomocniczym w przewodzie doktorskim (Radosław Szymański; 2018 rok). Był także organizatorem warsztatów dydaktycznych dla studentów wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej, z zakresu powiązanego z edukacją medialną.

Warto nadmienić, że Habilitant pełnił różne odpowiedzialne funkcje w macierzystym Uniwersytecie i innych instytucjach (np. pełnienie funkcji członka i sekretarza komisji rekrutacyjnych w UŚ, administrowanie strony internetowej macierzystego Wydziału, prace redakcyjne i projektowe związane z wydawaniem publikacji zwartych w macierzystej Katedrze; prace projektowe związane z tworzeniem stron internetowych projektów edukacyjnych i badawczych).

Od początku swojego zatrudnienia w uczelni i poza nią Kandydat prowadzi wiele zajęć, głównie z zakresu pedagogiki medialnej, dla studentów i młodszych uczniów. Można wnioskować, że zdobyte w ten sposób doświadczenia są pozytywną przesłanką do pełnienia w przyszłości funkcji samodzielnego pracownika naukowego organizujące-



go i wspierającego rozwój młodszej kadry naukowej. Można wskazać, że w tym zakresie Habilitant wypełnia zasadnicze wymogi przewidziane w Ustawie.

## **2. Inne osiągnięcia ważne dla rozwoju naukowego Kandydata**

Ze względu na specyfikę dyscypliny w jakiej Kandydat wnioskuje o nadanie stopnia doktora habilitowanego, ważne są także osiągnięcia para/pozanaukowe i dydaktyczne oraz na rzecz rozwoju edukacji i poszerzania obszarów własnych kompetencji dydaktycznych i merytorycznych. Niemałym osiągnięciem jest w tym zakresie uzyskanie awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego (Śląskie Kuratorium Oświaty, 2012), a także działalność organizatorska w obszarze rozwoju edukacji, np. założenie oraz społeczne pełnienie funkcji dyrektora Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli i Instruktorów Chorągwi Śląskiej ZHP (2013). Wart odnotowania jest także fakt powołania Habilitanta na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 11 z Oddziałami Integracyjnymi (przez Prezydenta Miasta Katowice), która to instytucja edukacyjna wspierana jest w swej działalności przez Uniwersytet Śląski.

### **KONKLUZJA KOŃCOWA:**

Na podstawie przedłożonej dokumentacji oraz analizy przedstawionego do oceny dorobku naukowego, dydaktyczno-organizacyjnego i popularyzatorskiego, Pan dr Tomasz Huk spełnia w stopniu wystarczającym wymagania Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003r (Dz U. nr 65, poz. ze zm; Rozporządzenie MNiSzW z dnia 1 września 2011r, z późniejszymi zmianami).

Dorobek podoktorski, a głównie monografia habilitacyjna, stanowią w stopniu wystarczającym do nadania stopnia doktora habilitowanego nowatorski wkład w rozwój dyscypliny, w ramach której Kandydat wnioskuje o jego przyznanie.

**Dlatego też popieram wniosek dr. Tomasza Huka o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie pedagogika i wnoszę o dopuszczenie go do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.**

dr hab. Ewa Wysocka, prof. UŚ

